

## Pośredniaki będą gromadzić dane o niepełnosprawności

### Obowiązki

**Karolina Topolska**  
karolina.topolska@infor.pl

Urzednicy nie będą pytać wprost o stan zdrowia i predyspozycje psychofizyczne bezrobotnych. Zamiast tego określą przeciwwskazania do wykonywania pracy i przeszkody utrudniające jej podjęcie. Tak wynika z aktualnych projektów aktów wykonawczych do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Jej nowelizacja, reformująca urzędy pracy, po uchwaleniu przez Sejm trafiła do Senatu.

Na obowiązek podania informacji o zdrowiu i predyspozycjach psychofizycznych wskazywał wcześniejszy projekt rozporządzenia w sprawie programów specjalnych. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (MPIPS) w jego nowej wersji wycofało się z tych zapisów. Jednak w innym rozporządzeniu, dotyczącym profilowania pomocy dla bezrobotnych, przewidziano pozyskiwanie od osób rejestrujących się w pośredniaku informacji o stopniu niepełnosprawności.

Mimo tych zmian generalny inspektor ochrony danych osobowych (GIODO) nadal zgłasza zastrzeżenia względem regulacji wprowadzających reformę urzędów pracy.

– Odmawiamy konsultacji tych rozporządzeń, ponieważ ustawa, która ma być podstawą prawną do ich wydania, nie przeszła całego procesu legislacyjnego, a wobec tego wyrażenie opinii byłoby przedwczesne. Senat może przecież np. przenieść część

przepisów z projektów aktów wykonawczych do ustawy – wskazuje dr Wojciech Wiewiórowski, GIODO.

Z opinią tą nie zgadza się resort pracy. Wskazuje, że przepisy zobowiązują do przygotowania aktów wykonawczych równocześnie z ustawą, a także ich wprowadzenia wraz z jej wejściem w życie. W ocenie MPIPS niezbędne jest więc przeprowadzenie co do nich konsultacji jeszcze przed zakończeniem procesu legislacyjnego wobec ustawy.

GIODO podkreśla, że nie protestuje przeciw zbieraniu

danych osobowych przez urzędy pracy, ale ciągle brakuje odpowiedniego uregulowania tej kwestii na poziomie ustawy, która

powinna dokładnie określać, jakie informacje będą pozyskiwane od bezrobotnych.

– W chwili obecnej uchwalona przez Sejm ustawa nie gwarantuje dostatecznego poziomu ochrony danych osobowych tych osób – uważa dr Wojciech Wiewiórowski.

Jego zdaniem to w tym akcie powinien się znaleźć m.in. zapis dotyczący pozyskiwania informacji o niepełnosprawności bezrobotnego.

– Zdecydowanie są to dane wrażliwe. Nie sprzeciwiam się, by były one gromadzone przez urzędy pracy, bo uzyskanie takich informacji jest celowe i uzasadnione w kontekście zadań realizowanych przez te instytucje, tj. pomocy w znalezieniu pracy. Jednak podstawą do ich zbierania powinny być zapisy ustawy – stwierdza GIODO.

**Etap legislacyjny**  
Projekty w trakcie konsultacji

Więcej na  
[www.gazeta-prawna.pl](http://www.gazeta-prawna.pl)